

JERZY KOZŁOWSKI  
Poznań

## ŚWIADOMOŚĆ NARODOWA I WIĘŹ Z KRAJEM POLSKIEJ EMIGRACJI ZAROBKOWEJ

W badaniach nad więzią emigracji zarobkowej z krajem pochodzenia istotne znaczenie posiada kwestia więzi narodowej i stąd rodzi się potrzeba sięgnięcia do problematyki świadomości narodowej badanej społeczności. Jest to jeden z trudniejszych problemów ze względu na:

- 1) złożoność problematyki tworzenia się narodów i kwestii narodowej we współczesnym świecie,
- 2) ogromne zindywidualizowanie problematyki w odniesieniu do poszczególnych narodów (narodowości),
- 3) trudności terminologii, a w szczególności nieostrości i dyskusyjności takich pojęć, jak „Świadomość narodowa” czy „więź narodowa”.

W przypadku emigracji problem świadomości narodowej komplikuje się jeszcze wskutek wytworzenia się nowych, różnorodnych styków narodowych wewnątrz krajów osiedlenia.

Wychodząc z założenia, że współczesne formy więzi Polonii z krajem pochodzenia są — chociaż nie wyłącznie — rezultatem przemian świadomości narodowej, zachodzących w procesach narodotwórczych w kraju pochodzenia przed jego opuszczeniem przez wychodźców i że ulegają one ewolucji w kraju osiedlenia nie bez wpływu opuszczonego kraju, autor zamierza w ramach tego artykułu spojrzeć na proces formowania się polskiej świadomości narodowej i wskazać na odpowiadającą jego fazom etapy więzi emigracji zarobkowej z Polską.

Pojęcie świadomości narodowej należy do tej kategorii współczesnych terminów, którymi posługują się często dzisiejsi historycy i przenoszą je w celu określenia przedmiotu swych badań w odległe czasy, gdy terminy te nie istniały lub miały zupełnie inne znaczenie. Trafnie wyraził to Aleksander Gieysztor pisząc:

„... O badaniach świadomości narodowej powiedziano żartobliwie jak o filozofii, że przy pomocy obmyślonej w tym celu terminologii dokazuje sztuki mijania się z tematem. Zarzut ten wypływa z posługiwania się przez historyków terminami, które już na pierwszy rzut oka trącą anachronizmem, rzutując w przeszłość siatkę pojęć i wyrazów powstałą w czasie znacznie późniejszym niż antyk, średniowiecze i znaczna część nowożytności”<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> A. Gieysztor, *Więź narodowa i regionalna w polskim średniowieczu. W: Polska dzielnicowa i zjednoczona. Państwo—społeczeństwo—kultura*. Pod red. A. Gieyszтора. Warszawa 1972, s. 10.

Proces kształtowania się narodów jest jednym z najistotniejszych procesów zachodzących w dziejach. Jest on nie tylko długotrwały i nie zakończony, lecz przebiegający odmiennie w przypadku każdej narodowości. Nie ma dwóch narodów, których kształtujące je procesy przebiegałyby identycznie. Występują jednakże elementy wspólne dla tych procesów oraz liczne analogie, które pozwalają na uogólnienia, a w rezultacie prowadzą do teoretycznych prób wyjaśnienia przebiegu tych procesów i do tworzenia rozmaitych teorii narodu.

Płynność procesów narodotwórczych oraz ich zmienność w zależności od warunków istnienia poszczególnych grup narodowych powodują ogromne trudności w uchwyceniu samego zjawiska<sup>2</sup>. W związku z tym powstała ogromna literatura na temat narodu, ukazały się liczne opracowania bibliograficzne<sup>3</sup>. Rozmaitość teorii narodu lansowanych w pracach z różnych dyscyplin naukowych utrudniała dotychczas komunikatywność pojęć związanych z tą problematyką. Inną poważną trudność stanowi nieadekwatność znaczeń takich pojęć, jak „naród”, „państwo”, „świadomość narodowa” w poszczególnych językach, co utrudnia operatywne ich stosowanie międzynarodowe, tym bardziej że w ostatnich dwóch wiekach narosło wiele emocji w związku ze stosowaniem tych pojęć przez polityków i publicystykę. W następstwie takiej sytuacji problematyka narodu pozostaje nadal w gruncie rzeczy dziedziną niedostatecznie zbadaną, a szczególne opóźnienia i zaniedbania obserwujemy w literaturze polskiej<sup>4</sup>.

Formowanie się wspólnot narodowych zaczęło się w najwcześniejszym okresie historii europejskiej i ludów Bliskiego Wschodu, kiedy wystąpiły niektóre elementy wyróżniające je, przypisywane później narodowi jako specyficznej grupie społecznej. Były to elementy decydujące o łączności grupy w celu osiągnięcia przez nią pewnych wspólnych zamierzeń i elementy stanowiące podstawę wyodrębniania się od in-

<sup>2</sup> M. Handelsman, *Rozwój narodowości nowoczesnej na Zachodzie europejskim*. W: M. Handelsman, *Rozwój narodowości nowoczesnej*. Opracował i wstępem opatrzył T. Łepkowski. Warszawa 1973 (wyd. II), s. 26.

<sup>3</sup> P. S. Koppel, *A Bibliographical Introduction to Nationalism*. New York 1935; K. W. Deutsch, *An Interdisciplinary Bibliography on Nationalism (1935 - 1953)*, Cambridge, Mass. 1956; K. W. Deutsch, R. L. Merrit, *Nationalism. An Interdisciplinary Bibliography (1935 - 1965)*. Cambridge Mass. 1967 (Podają za: J. Wiatr, *Naród i państwo. Socjalistyczne problemy kwestii narodowej*. Warszawa 1973 (wyd. II), s. 18).

<sup>4</sup> Zwraca na to uwagę: W. Markiewicz, *Przeobrażenia świadomości narodowej reemigrantów polskich z Francji*. Poznań 1960, ss. 7-8; J. Wiatr, *op. cit.*, s. 18; także A. Walicki, *Słowo wstępne*. W: *Idee i koncepcje narodu w polskiej myśli politycznej czasów porozbiorowych*. Pod red. J. Goćkowskiego, A. Walickiego. Warszawa 1977, s. 5.

nych grup. Te elementy prowadziły do tworzenia organizacji państwa, rozwijania ideologii i wytwarzania nie tylko dóbr materialnych, ale i wartości kulturalnych. Elementy więzi, łączności narzucane były najczęściej z góry przez jednostki władcze, organizatorów państw działających w oparciu o pewną, często nieliczną, grupę ludzi mających wspólne interesy. W tym sensie wielu badaczy widzi załóżki poczucia narodowego już u starożytnych Izraelitów i Greków<sup>5</sup>. Proces ten możemy i dziś obserwować w krajach Trzeciego Świata, a zwłaszcza w Afryce, gdzie — jak nie bez słuszności podkreślają niektórzy z socjologów — stosowanie kategorii narodu do ludności wielu krajów jest przedwczesne<sup>6</sup>.

Cofanie się do odległej przeszłości w celu doszukiwania się elementów narodotwórczych ma swój głęboki sens nie tylko ze względu na śledzenie procesu kształtowania się narodów, ale także ze względu na aktualność tradycji w życiu narodów współczesnych. Tradycja stanowi jeden z najistotniejszych elementów więzi narodowej, a także kształtowała i kształtuje ideologię narodową, stosunek do innych narodów i państw je reprezentujących<sup>7</sup>. Niektórzy badacze wskazują na występujące już we wczesnym średniowieczu poczucie wspólnoty w układzie geograficzno-etnicznym zaświadczone przez nazwy plemion i ludów, jak np. Wizygoci, Longobardowie, DREWLANIE. Pewnej części tych nazw etnicznych udało się przejść wraz z używanymi ich grupami społecznymi przez kilka etapów rozwojowych, aż do określenia przy ich pomocy narodu w pełnym średniowieczu, a później i w czasach nowożytnych. Przykładem klasycznym będzie tu ciąg: Frankowie — Francja — naród francuski. Wśród narodów słowiańskich występuje podobna droga linearna „od nazwy plemienia naczelnego do objęcia nią pobliskich sąsiadów, od stworzenia wraz z państwem wczesnofeudalnym odpowiadającej mu narodowości do przekształceń nowożytnych, gdzie może wystąpić załamanie owego liniowego rozwoju świadomości narodowej i jej odrodzenie na innych podstawach społecznych”<sup>8</sup>. Taką drogę przeszli m. in. Czesi i Polacy.

Mimo głęboko osadzonej w przeszłości tradycji pojęcia narodu i pewnych jego treści współczesnych występujących w minionych stuleciach, przynależność narodowa aż po przełom XVIII i XIX w. schodziła na plan dalszy w życiu społecznym. Przeważały ideologie państwowe różnego typu, uwzględniające zwykle uprzywilejowane części społeczności, określone zwykle dzisiaj pojęciem „narodu politycznego” oraz ideologie uniwer-

<sup>5</sup> Por. W. Markiewicz, *op. cit.*, ss. 20 - 22; J. Wiatr, *op. cit.*, s. 25.

<sup>6</sup> R. Emerson, *Nationalism and Political Development*, „Journal of Politics”, Vol. 22, luty 1960, s. 27 (cyt. za J. Wiatr, *op. cit.*, s. 15).

<sup>7</sup> M. Handelsman, *op. cit.*, ss. 31 - 35.

<sup>8</sup> A. Gieysztor, *op. cit.*, ss. 12 - 14.

salistyczne w sensie przynależności stanowej i wyznaniowej. Dopiero pod koniec XVIII i na początku XIX w., szczególnie pod wpływem rewolucji francuskiej, a następnie idei romantyzmu, upowszechniła się ideologia narodowa w jej nowożytnym wydaniu. Wysuwa ona na czoło ideę państwa narodowego zbudowanego na bazie solidaryzmu społecznego, ideę demokratycznego narodu traktowanego jako jedność. Od połowy XIX w. podkreślanie jedności narodowej służyło także zwalczaniu ideologii socjalizmu, bazującej na zasadzie klasowej solidarności internacjonalistycznej<sup>9</sup>.

Z kształtowaniem się pojęcia narodu w sensie nowożytnym wiąże się kwestia świadomości narodowej. Jeśli załączków świadomości będziemy doszukiwać się w poczuciu wspólnoty grupy społecznej i jej odrębności od innych grup, to korzeni jej będziemy musieli dopatrywać się w odległej starożytności<sup>10</sup>. Wystąpiły one bowiem już w religii i kulturze starożydowskiej, w greckim i rzymskim stosunku do „barbarzyńców”, a nie wygasły nigdy w wiekach późniejszych, przejawiając się głównie w podziałach religijnych i kulturowych. Mniejszą rolę odgrywał wtedy czynnik terytorium, a nawet język ze względu na uniwersalizm łaciny w Europie zachodniej i środkowej, trwający wśród warstw wykształconych po wiek XVIII. Kwestia świadomości narodowej w sensie nowożytnym wystąpiła jednak dopiero wtedy, kiedy powstała teoria narodu, obejmująca tym pojęciem szerokie masy ludności, a więc mieszczaństwo wraz z jego warstwami proletariackimi i całą ludność chłopską. Do jej ukształtowania decydująco przyczyniła się ideologia demokratyzmu, wyrastająca na podłożu republikanizmu i liberalizmu w pierwszej połowie XIX stulecia<sup>11</sup>.

Generalnie biorąc wyróżnia się dwa podstawowe etapy rozwoju świadomości narodowej: etap niższy — świadomości etnicznej i etap wyższy — świadomości narodowej w rozwiniętej postaci, będącej kontynuacją i znacznym rozszerzeniem o nowe elementy świadomości typu etnicznego w wyniku przemian w życiu narodu. Wzmacnia się wówczas poczucie państwowe obejmując szersze masy ludności, zaznaczają się wyraźnie ideologie narodowe<sup>12</sup>. Przejście na wyższy poziom — świadomości narodowej nie wyklucza bynajmniej utrzymywania się różnego rodzaju form

<sup>9</sup> J. Wiatr, *op. cit.*, ss. 24-28; W. Markiewicz, *op. cit.*, s. 20.

<sup>10</sup> J. Wiatr, *op. cit.*, ss. 385-386.

<sup>11</sup> Tamże, ss. 389-390.

<sup>12</sup> Podkreślił to m. in. M. Handelsman, *op. cit.*, s. 38 i n. W ruchu narodowościowym w czasach nowożytnych wyróżnił on: fazę przygotowawczą, jeszcze idealistyczną (idealizacja elementu ludowego i ludzkiego) oraz fazę skonkretyzowanego ruchu narodowego, w którym następuje „coraz mocniejsze przenikanie do mas”.

niższych tej świadomości. Na obydwu etapach utrzymuje się tzw. świadomość historyczna polegająca na rozumieniu, że „teraz” jest rezultatem przeszłości, chociaż bynajmniej nie jest przeszłością („wczoraj”) <sup>13</sup>.

Kształtowanie się polskiej świadomości etnicznej bez wątpienia zaczyna się od utworzenia przed tysiącem lat państwa piastowskiego. Już współcześni uważali za jego trzon geograficzny, a także polityczny terytorium regionalne nadwarciańskich Polan. Ekspansja polityczna książąt Polan, określanych w źródłach jako *duces Poloniae* lub *duces Polonorum*, objęła ziemie plemion zamieszkujących współczesne terytorium Polski, a następstwem było rozciągnięcie nazwy „Polska” na terytoria plemion podbitych. Kształtowaniu się poczucia wspólnoty etnicznej, narodowościowej, sprzyjało swoiste poczucie państwowe sprowadzające się przede wszystkim do poczucia więzi z monarchą. Poczucie to starali się rozciągać na terytorium państwa zarówno księżę, jak i jego otoczenie <sup>14</sup>.

Nasuwa się pytanie, czy i w jakim stopniu mieszkańcy tych ziem czuli się Polakami w pojęciu wspólnoty etnicznej? Nie ulega wątpliwości, że nazwa ta nie wyparła określeń etnicznej więzi regionalnej niższego stopnia, związanej ze starymi nazwami plemiennymi (np. Słężanie, Wiślanie czy Mazowszanie). Nie ulega też wątpliwości, że obiektywne czynniki umacniające więź międzyplemienną były nikłe, a często wręcz prowadziły do konfliktów. Podtrzymywana była raczej więź lokalna i regionalna, a poza tym możemy się domyślać, że w ramach poszczególnych plemion świadomość wspólnoty starały się wzmocniać zarówno grupy starszyny o funkcjach przywódczych, jak też ogół ludzi wolnych, którzy poprzez udział w wiecach i wojnach współuczestniczyli w decyzjach politycznych <sup>15</sup>. Po utworzeniu państwa wystąpiły jednak czynniki integrujące na płaszczyźnie ponadplemiennej, przebudowujące zarazem układ społeczny w kierunku społeczeństwa klasowego. Należały do nich: struktura władzy ze swym aparatem i instytucjami, ożywienie ruchu ludności (m. in. osiedlanie obcych i przesiedlanie tubylczych grup), przemiany gospodarcze, kościół działający także w płaszczyźnie ideowej (kult świętych), wprowadzana obrzędowość (jak koronacja, ceremoniał sądowy), a także ideologia szerzona przez pisarzy średniowiecznych w celu umacniania jedności państwa <sup>16</sup>.

<sup>13</sup> Por.: *Dawna świadomość historyczna w Polsce, Czechach i Słowacji*. Prace Polsko-Czechosłowackiej Komisji Historycznej. Pod red. R. Hecka. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk (Ossolineum) 1978.

<sup>14</sup> A. Gieysztor, *op. cit.*, ss. 17-18; J. Wiatr, *op. cit.*, ss. 392-393.

<sup>15</sup> A. Gieysztor, *op. cit.*, s. 21.

<sup>16</sup> Tamże, ss. 22-27. Por. również: K. Grzybowski, *Ojczyzna, naród, państwo*. Warszawa 1977, s. 11: „Państwo jest dla najstarszych naszych czy obcych kronikarzy jednostką ponadplemienną, Polską”.

W rezultacie przemian krąg obejmujący grupę ludzi połączonych wspólną ideologią, krąg budowniczych państwa, wytworzył w masach podległej ludności poczucie odpowiedzialności za wspólny los, narzucał swoją ideę Polski wyprowadzoną z wąskiego zakresu terytorialnego do szerszego zastosowania w znaczeniu ludzi podległych władcy polskiemu. W przekonaniu wąskiego kręgu możnowładczego i rycersko-szlacheckiego pojęcie „Polska” obejmowało także całą ludność im poddaną. Z czasem to poczucie więzi narodowej poszerzyło się na część mieszczaństwa (od XIV w.). W przekonaniach mas ludowych ujawniało się ono w chwilach zagrożenia, kiedy zachodziła potrzeba wzniesienia się ponad horyzont regionalny. Poświadczeniem trwałości przemian świadomości społecznej już w pierwszych wiekach istnienia państwa było zjednoczenie Polski w początku XIV stulecia<sup>17</sup>. Przewyciężenie zagrożenia zewnętrznego (choć nie obyło się bez bolesnych strat terytorialnych) pozwoliło w następnych wiekach, opierając się na „narodzie szlacheckim”, wzmocnić państwo, a także na szybkie wchłanianie przez szlachtę polską elementów etnicznych obcych, szczególnie litewskich i ruskich. Następowala też szybka polonizacja elementów niemieckich w miastach. Świadczyło to zarazem o sile przyciągającej ówczesnego ustroju Polski opartego na więzi stanowej szlachty całej Rzeczypospolitej, stanowiącej wówczas 10% ludności państwa. Pojęcie „Polak” miało wówczas dla każdego szlachcica niezależnie od jego pochodzenia etnicznego i różnic wyznaniowych sens ogólny, wiążący<sup>18</sup>. To poczucie więzi narodowej dotyczyło także mieszczan i chłopów, zdających sobie sprawę, że są Polakami, czy przynajmniej obywatelami państwa polskiego. Symbolem ponadregionalnej więzi stał się król<sup>19</sup>.

Niemniej w okresie Rzeczypospolitej szlacheckiej najtrudniej określić stopień świadomości narodowej chłopów, głównie z przyczyny braku odpowiednich źródeł. Można jedynie przypuszczać, że począwszy od pierwszej połowy XVII w. w związku z powrotem chłopów do gospodarki naturalnej, uciskiem szlacheckim oraz brakiem w okresie poprzedzającym wyraźnego zagrożenia zewnętrznego, pobudzającego tę świadomość,

<sup>17</sup> Florian Znaniecki podkreślając mocno identyfikację szlachty z narodem uważa zjednoczenie po rozbiu dzielnicowym za rezultat „wczesnego początku świadomości narodowej” polskiej. Patrz: F. Znaniecki, *Chłop polski w Europie i Ameryce*. Warszawa 1976, t. IV, s. 186.

<sup>18</sup> J. Topolski, *Polska nowożytna 1501-1795*. W: *Dzieje Polski*. Pod red. J. Topolskiego. Warszawa 1976, s. 263; J. Maciszewski, *Spółeczeństwo*. W: *Polska XVII wieku. Państwo—społeczeństwo—kultura*. Warszawa 1969, s. 125 — podkreślił wyjątkową, jak na ówczesne stosunki europejskie, pozycję i liczebność szlachty polskiej oraz postępy polonizacji, a tym samym integracji, jako produktu przywilejów i udziału szlachty w życiu politycznym kraju.

<sup>19</sup> J. Topolski, jw., s. 263.

mogła ona ulec pewnemu osłabieniu. Dopiero najazd szwedzki 1655 r. ożywił ją ponownie, głównie jednak na podłożu religijnym oraz wskutek tradycyjnego przywiązania chłopów do swego króla<sup>20</sup>.

Przemiany prowadzące do kształtowania się narodu i polskiej świadomości narodowej obserwujemy wyraźnie od drugiej połowy XVIII w. W terminologii na ogół panowało jeszcze wówczas dawne utożsamianie pojęć „naród” i „szlachta”, jednakże pod wpływem ideologii oświecenia, a następnie rewolucji francuskiej oraz na skutek rosnącego zagrożenia państwa i odczuwania powszechnej potrzeby jego ratowania wystąpiły próby innego formowania pojęcia narodu, względnie podkładanie nowych, nieznanych poprzednio treści pod pojęcie narodu szlacheckiego. Uwidoczniło się to w tzw. myśli republikańskiej z lat 1767-1775, najpełniej przejawiając się w samym Akcie Konfederacji Barskiej, w działaniach konfederatów oraz w książce ich ideologa Michała Wielhorskiego *O przywróceniu dawnego rządu według pierwiastkowych Rzeczypospolitej ustaw*, wydanej w 1775 r. w Paryżu jednocześnie po polsku i po francusku<sup>21</sup>. Ostatecznie sformułowanie nowego pojęcia narodu spotykamy dopiero w publicystyce Sejmu Czteroletniego (przede wszystkim w pismach Stanisława Staszica i Franciszka Salezego Jezierskiego) oraz nieco później dobitnie podkreślone w pierwszych słowach hymnu narodowego, w którym przeciwstawiono pojęcie państwa i narodu. Upowszechniało się przekonanie, że naród jest głównym przedmiotem dziejów i że mimo upadku państwa dzieje narodu tworzą dalszy nieprzerwany ciąg. Odtąd państwo przez przeszło 100 lat będzie się kojarzyć Polakom z zaborcą, pojęcie narodu — z walką o niepodległość<sup>22</sup>.

Pomimo nasuwających się wciąż jeszcze zastrzeżeń można stwierdzić, że w ostatniej ćwierci XVIII w. polską świadomość narodową posiadali pierwsi polscy inteligenci zawodowi oraz wykształcone warstwy szlachty i mieszczaństwa. Była to już świadomość nowoczesna, ogólnonarodowa, która odtąd szerzyła się stopniowo, obejmując szersze masy szlachty, także drobnej oraz mieszczan. Specyficzny układ wielonarodowościowy Rzeczypospolitej szlacheckiej, tkwiący wciąż w świadomości historycznej społeczeństwa, powodował jednak, że w pojęciu narodu — aczkolwiek przeciwstawianym pojęciu państwa — wciąż przeważały jego koncepcje terytorialno-historyczne nad koncepcjami etniczno-językowymi. Co do szerokich mas ludowych, zwłaszcza chłopskich, można wprawdzie wska-

<sup>20</sup> J. Maciszewski, *op. cit.*, ss. 133-134.

<sup>21</sup> Szerzej o tym: J. Maciejewski, *Pojęcie narodu w myśli republikańskiej lat 1767-1775* W: *Idee i koncepcje narodu...*, ss. 21-41. Por. także A. F. Grabski, *Myśl historyczna polskiego Oświecenia*. Warszawa 1976, s. 199 i n.

<sup>22</sup> M. H. Serejski, *Naród i państwo w polskiej myśli historycznej*. Warszawa 1975, s. 99 i n.

zywać na ich poczucie więzi z innymi członkami wspólnoty narodowej i z tą wspólnotą jako całością, ale prawdopodobnie chodzi tu tylko o solidaryzowanie się z tymi, którzy wyznają tę samą wiarę i mówią tym samym językiem, wyjątkowo jedynie o uświadomione poczucie łączności z narodem<sup>23</sup>.

Traktowanie udziału chłopów w powstaniu kościuszkowskim jako dowodu świadomości narodowej i ogólnopolskiego patriotyzmu jest dużym uproszczeniem. Niemniej wieś nie była już wtedy biernym obserwatorem dokonujących się przeobrażeń. W motywacjach chłopów ważne miejsce zajmowała wiara w zmianę stosunków na wsi, a także obrona ojczyzny w węższym, regionalnym znaczeniu. Zarówno ten ruch, jak następujące później zmiany okresu napoleońskiego zapoczątkowały dotąd nie spotykaną mobilność społeczną i terytorialną ludzi wszystkich warstw<sup>24</sup>. Równocześnie traciło na znaczeniu urodzenie jako podstawa przynależności do warstw uprzywilejowanych, rosło znaczenie zamożności.

Po upadku państwa na kształtowanie się świadomości narodowej wpływało uczestnictwo chłopów i mieszczan w walkach o niepodległość, łączący się z tym ruch zmierzający do przemian społeczno-gospodarczych, a także realizacja przez państwa zaborcze reform agrarnych na wsi. Ważnym czynnikiem było wreszcie upowszechnianie oświaty i wzrost udziału mas w życiu kulturalnym.

Podział polityczny ziem polskich, zwłaszcza ten najtrwalszy dokonany w 1815 r., sprawiał, że rozwój świadomości narodowej mas ludowych w XIX w. przebiegał na tych ziemiach nierównomiernie. Kształtował się on nadal odmiennie w ramach różnych warstw społecznych w różnych okresach niewoli<sup>25</sup>. Czynnikiem wspólnym dla wszystkich ziem

<sup>23</sup> J. Kowecki, *U początków nowoczesnego narodu*. W: *Polska w epoce Oświecenia. Państwo—społeczeństwo—kultura*. Pod red. B. Leśnodorskiego. Warszawa 1971, s. 164.

<sup>24</sup> Tamże, ss. 165, 168. Znaczenie powstania kościuszkowskiego dla kształtowania się nowoczesnego narodu polskiego podkreślił też: B. Leśnodorski, *Rozmowy z przeszłością*. Warszawa 1970, s. 276. Por. także: K. Groniowski, *Uwłaszczenie chłopów w Polsce. Geneza—realizacja—skutki*. Warszawa 1976, ss. 28 - 29.

<sup>25</sup> Autor nie zajmuje się szerzej rozwojem polskich koncepcji narodu. Zainteresowanych odsyłam do pracy zbiorowej: *Idee i koncepcje narodu w polskiej myśli politycznej czasów porzobiorowych*. Generalnie biorąc koncepcja narodu ulegała ewolucji od idei obrony szlacheckiej wolności (naród szlachecki) do idei obrony niepodległości narodu (od końca XVIII w.) pojmowanego najpierw w duchu republikańsko-demokratycznym, potem przez różne warianty romantyczne (m. in. mesjanizm), w okresie międzypowstaniowym — po nacjonalistyczną koncepcję najlepiej sformułowaną przez Romana Dmowskiego.



polskich odgrywającym istotną rolę w jej kształtowaniu było kojarzenie się tej świadomości z utraconą niepodległością. Dobitnie określił to Stefan Kieniewicz: „Narodowo świadomym Polakiem był w dobie rozbiorów ten, który się z tą utratą nie godził”<sup>26</sup>. Przejawiło się to w różnych postawach społecznych. Jako jeden z niższych szczebli świadomości może uchodzić postawa zmierzająca tylko do utrzymania odrębności językowej i kulturalnej. O wyższym stopniu świadomości świadczył aktywny udział w dążeniach niepodległościowych, w szczególności w ruchach powstańczych i organizacjach spiskowych. Przyjmując pierwszą lub drugą postawę szersze masy ludowe wykazywały poczucie powiązania ze sprawą uznawaną za ogólnonarodową, podporządkowywały się tendencjom solidarystycznym sterowanym przez przywódców z obcych im klasowo warstw społecznych. Równocześnie interesy klasowe i narastająca świadomość klasowa mas ludowych przeciwdziałała integracji na podłożu ideologii solidarystyczno-narodowej bez uwzględniania interesów szerszych mas społeczeństwa. Prowadziło to do komplikowania postaw i nasilenia konfliktów społecznych, do wytwarzania w rezultacie poczucia świadomości narodowej łączonej z poczuciem świadomości klasowej, a także do pojawiania się przywódców i partii uwzględniających położenie narodu i interesy klasowe w układzie ogólnonarodowym.

Masowa emigracja zarobkowa z ziem polskich objęła przede wszystkim ludność chłopską. Szczególnie interesującym nas problemem będzie więc kwestia rozwoju świadomości narodowej ludności chłopskiej w XIX w.

Po klęsce powstania listopadowego problem świadomości narodowej mas chłopskich odgrywał istotną rolę w polskich dążeniach do niepodległości<sup>27</sup>. Obóz demokratyczny emigracji polskiej za główne zadanie uznał włączenie tych mas ludowych do przygotowywanego powstania ogólnonarodowego, gdyż tylko w tym przypadku dostrzegał szanse powodzenia walki o niepodległość. Świadczyło to o wyciągnięciu wniosków z klęski powstania listopadowego, podczas którego nic nie uczyniono dla

<sup>26</sup> S. Kieniewicz, *Rozwój polskiej świadomości narodowej w XIX wieku*. W: *Pamiętnik Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie 17-21 września 1968*, Referaty I, Warszawa 1968, s. 260.

<sup>27</sup> W armii Królestwa Polskiego w chwili wybuchu powstania 1830 r. służyło 26 tys. chłopów. W niektórych pułkach, jak na przykład w słynnym 4. pułku piechoty było ich ponad 60%. Byli to żołnierze z poboru. Oprócz nich napłynęli do armii chłopscy ochotnicy, m. in. z Rzeczypospolitej Krakowskiej, z Wielkopolski, ze Żmudzi. Por. K. Groniowski, *op. cit.*, ss. 190-195. Także F. Papprocki, *Udział chłopca wielkopolskiego w walkach narodowowyzwoleńczych w XIX wieku*. W: *Dzieje wsi wielkopolskiej*. Praca zbiorowa pod red. W. Rusińskiego. Poznań 1959, ss. 205-209.

chłopów. Realizacja tego zadania przez obóz demokracji napotykała na ogromne trudności, częściowo z powodu braku konsekwencji, lecz głównie ze względu na sytuację w kraju. Emisariusze-demokraci stwierdzali, że ogromna większość chłopów, zwłaszcza w Królestwie i Galicji odnosi się niechętnie lub wręcz wrogo do propagandy powstańczej. Przyczyną tego był nie tyle brak świadomości narodowej — przynajmniej tej niższego stopnia (poczucie wspólnoty języka, religii, nawet tradycji kulturowych i państwowych) — lecz także nieufność klasowa powstała w wyniku nierozwiązania problemu pańszczyzny, uwłaszczenia i ewentualnych innych reform. Chłopi nie wierzyli szlacheckim emisariuszom, którzy najczęściej nie potrafili ich przekonać, że szlachta zrezygnuje z uprzywilejowanego stanowiska i zaspokoi ich żądania. Utrzymywała się także, częsta zwłaszcza w Galicji, wiara chłopów w „dobrego cesarza” i oczekiwanie na poprawę losu za jego przyczyną<sup>28</sup>.

W Galicji przejawiała się też najsilniej wroga wobec szlachty postawa chłopów polskich, gdy w 1846 r. rozgromili tam oni około 470 dworów szlacheckich. Uwydatniło to wagę świadomości klasowej w procesie formowania się polskiej świadomości narodowej. W Królestwie Polskim podobna postawa chłopów wystąpiła w niektórych regionach w 1863 r. mimo ogłoszenia przez powstańczy rząd narodowy reform znoszących system feudalny z chwilą wybuchu powstania. Należy w tych przypadkach uwzględnić konserwatyzm znacznej części ziemiaństwa, jego niechęć do szerszych reform agrarnych oraz podsycany sztucznie przez rządy zaborcze rozdźwięk między dworem a wsią.

W konsekwencji nie możemy traktować takiej postawy chłopów jako dowodu braku patriotyzmu i świadomości narodowej. Znamy przecież liczne przykłady udziału chłopów w przygotowaniach powstańczych i w walkach o niepodległość, zwłaszcza w tych przypadkach, gdy z programem niepodległościowym łączono hasła przeobrażeń społecznych (m. in. spiszek księdza Piotra Ściegiennego, chłopca z pochodzenia oraz Związek Plebejuszy zorganizowany w Poznaniu przez Walentego Stefańskiego). Pozytywne rezultaty działalności emisariuszy demokratycznych, uwydatniły się częściowo na terenie Rzeczypospolitej Krakowskiej i na Podhalu (Choczołów) w 1846 r., a szczególnie w czasie wystąpień zbrojnych w Poznańskim w latach 1846 i 1848. W wielu regionach kraju chłopi bardzo aktywnie uczestniczyli w powstaniu styczniowym<sup>29</sup>. Poważną rolę w formowaniu się takich postaw odegrała zapewne pełna patriotycznego zapału szlachta zagonowa oraz w jeszcze większym stopniu mieszkańcy licznych miasteczek, którzy w dużym stopniu utrzymy-

<sup>28</sup> S. Kieniewicz, *op. cit.*, s. 263.

<sup>29</sup> S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*. Warszawa 1972.

wali się z uprawy ziemi, nie podlegali obciążeniom feudalnym i posiadali silne powiązania z chłopami z okolicznych wsi.

Realna obawa, że polscy demokraci szlacheccy mogą w końcowym efekcie swej działalności pozyskać wpływy na masy chłopskie skłoniła rząd austriacki w 1846 r. i rząd rosyjski w 1864 r. do przyspieszenia reform agrarnych na wsi polskiej. Postarano się przy tym o stworzenie i utrzymywanie nadal wzajemnych napięć i powodów do zatargów między szlachtą i chłopami.

O nieudanej próbie wykorzystania reform agrarnych przez rząd zaborczy w celu przeciwdziałania formowaniu się polskiej świadomości narodowej chłopu polskiego dobitnie świadczy przykład ziem zaboru pruskiego, zwłaszcza Poznańskiego. Przeprowadzana tam odgórnie reforma uwłaszczeniowa na wsi nie tylko nie przyniosła, wbrew zamiarom władz pruskich, umocnienia się lojalności chłopów wobec monarchii, lecz pośrednio przyczyniła się do uformowania ich nowożytnej świadomości narodowej. Reformy agrarne, wprowadzane od 1823 r., stworzyły w Poznańskim ekonomicznie silne gospodarstwa chłopskie średniej wielkości, co zwiększyło znacznie szanse kształcenia dzieci chłopskich, a następnie ich dopływ do formującej się warstwy inteligencji polskiej. Już przed 1870 r. w Poznańskim znaczna część nauczycieli ludowych (35 - 40%) i księży (20 - 25%) wywodziła się z klasy chłopskiej<sup>30</sup>. Przeciwwagą do rządowych zamiarów powiązania chłopu polskiego z monarchią pruską była także podjęta w latach po powstaniu listopadowym, a więc równolegle z nasileniem reform agrarnych, polska praca organiczna, zainicjowana w kręgach mieszczańskich i ziemiańskich. Jej to wielką i jak dotychczas niedostatecznie podkreślaną zasługą było sprzężenie chłopu polskiego z ruchem polskim. Idea solidaryzmu narodowego w walce obronnej przeciwko polityce pruskiej spełniła pozytywną rolę w kształtowaniu polskiej świadomości narodowej. Opór społeczeństwa wzbudzała pruska polityka germanizacyjna, uprzywilejowanie Niemców i kościoła ewangelickiego. To ostatnie wykorzystywało m. in. polskie duchowieństwo katolickie do przeciwstawiania Niemców-ewangelików — Polakom-katolikom.

Działający w Poznańskim od 1843 r. Związek Plebejuszy był pierwszą na ziemiach polskich spiskową organizacją patriotyczną grupującą w swych szeregach biedotę miejską i wiejską oraz chłopów. Z wielkim uznaniem wyrażał się o nim Edward Dembowski. Związek odegrał niepoślednią rolę w próbie wzniecenia powstania w 1846 r. w Poznaniu i okolicy. W rezultacie jej niepowodzenia w wielkim procesie berliń-

<sup>30</sup> W. Molić, *Kształtowanie się inteligencji polskiej w Wielkim Księstwie Poznańskim (1841 - 1870)*. Warszawa 1979, ss. 89 - 90.



skim 1847 r. sądzono kilkunastu chłopów polskich spod Poznania oskarżonych o zdradę stanu <sup>31</sup>.

Więszym wahaniem ulegało formowanie się świadomości narodowej licznej bezrolnej warstwy ludności wiejskiej. Zależny od właścicieli ziemskich Polaków lub Niemców proletariat rolny ulegał ich wpływowi. W majątkach polskich ziemianie pozyskali proletariat rolny w 1848 r. obietnicą nadania ziemi. W majątkach niemieckich często zdarzało się, że polska służba dworska stawała początkowo po stronie Niemców, właścicieli lub zarządców dóbr (tak było na przykład w domenie strzelińskiej) i dopiero później, gdy pruskie oddziały wojskowe przystąpiły do krwawej pacyfikacji i gdy wzmożła się agitacja powstańców, polscy robotnicy rolni zdecydowanie poparli insurekcję. Również później, podobnie jak chłop-gospodarze i mieszkańcy miasteczek, wykazywali oni swą antypruską postawę.

W okresie rewolucji 1848 r. wystąpiły obok siebie w Europie środkowo-wschodniej dwie przeciwstawne koncepcje narodu: terytorialno-historyczna i etniczno-językowa <sup>32</sup>. Równocześnie silnie przejawiały się nastroje nacjonalistyczne, szermując dobieraną w zależności od celów ideologią. W Wielkim Księstwie Poznańskim polskiej koncepcji zmierzającej do odbudowy polskiej organizacji państwowej w granicach przedrozbiorowych przeciwstawił się ruch ludności niemieckiej, wygrywającej koncepcję ludności mieszanej pod względem językowym i kulturalnym jako pretekst do poparcia zachowania rządów pruskich na tym terytorium lub przynajmniej na znacznej jego części. W sukurs interesom niemieckim na tych ziemiach przyszła idea „zdrowego egoizmu narodowego”, głoszona przez publicystę z Berlina Wilhelma Jordana i akceptowana w uchwałach parlamentu frankfurckiego w sprawie podziału Poznańskiego na część niemiecką i polską <sup>33</sup>. Wbrew romantycznej koncepcji mesjanistycznej, liczącej na to, że inne narody poprą polską walkę o niepodległość, z całą brutalnością wyszło na jaw, że narody odrzucając ideały kierują się interesami i że przy antagonizmie interesów zwycięstwo w konfliktach przypada nie słuszości, lecz sile <sup>34</sup>.

W tym samym czasie w Galicji ujawnił się konflikt polsko-ukraiński.

<sup>31</sup> S. Kieniewicz, *Spoleczeństwo polskie w powstaniu poznańskim 1848 roku*. Warszawa 1960, s. 118.

<sup>32</sup> Pisz o tym: L. Namier, 1848 *The Revolution of the Intellectuals*. London—Oxford 1971 (wyd. 6).

<sup>33</sup> B. Grześ, J. Kozłowski, A. Kramski, *Niemcy w Poznańskim wobec polityki germanizacyjnej 1815-1920*. Pod red. L. Trzeciakowskiego. Poznań, Instytut Zachodni 1976, s. 118.

<sup>34</sup> A. Walicki, *Mesjanistyczna koncepcja narodu i późniejsze losy tej tradycji*. W: *Idee i koncepcje narodu...*, ss. 100-101.

Świadomość odrębności kulturowo-etnicznej i aspiracje polityczne Ukraińców okazały się sprzeczne z polskimi koncepcjami nawiązującymi do granic przedrozbiorowych. I w tym przypadku Austria zaczęła wykorzystywać narastający konflikt narodowy na terytorium zajmowanym przez ludność mieszaną w celu utrzymania nad nim swej zwierzchności.

Równoczesne budzenie się polskiej świadomości narodowej na Śląsku oraz na Warmii i Mazurach, a więc na terenach w znacznej części wykraczających poza granice Polski przedrozbiorowej i pozbawionych polskiej warstwy szlacheckiej, świadczyło także o wkraczaniu w nowy etap rozwojowy w kształtowaniu się polskiej świadomości. Znamienne, że budziciele świadomości narodowej skutecznie odwoływali się do szerszych mas ludowych. Efekty ich wytrwałej pracy stały się widoczne dopiero w ostatnich dwóch dziesięcioleciach XIX w.

Wkraczanie w nowożytną fazę świadomości narodowej szerokich mas ludowych odbywało się powoli i nierównomiernie. Najwcześniej proces ten rozpoczął się i osiągnął rezultaty na ziemiach zaboru pruskiego, szczególnie w Wielkopolsce. Już około połowy XIX w. świadomość narodowa na tym terenie była zasadniczo uformowana, w innych częściach objęta procesem zmian. Oczywiście jest ona bardzo zróżnicowana w odniesieniu do poszczególnych jednostek. Nie wszystkie jednostki posiadają ją w całej pełni albo w jednakowym stopniu. W Galicji i Królestwie Polskim proces kształtowania się polskiej nowożytnej świadomości narodowej uległ przyspieszeniu w drugiej połowie XIX w., szczególnie w latach sześćdziesiątych, w związku z powstaniem styczniowym i reformami agrarnymi w Królestwie, a w Galicji po nadaniu autonomii. Utrudniały ten proces antyszlachecka postawa i procesarskie sympatie, silne zwłaszcza w zaborze austriackim<sup>35</sup>. Winniśmy też mieć na uwadze to, że nie wszyscy chłopci uczestniczący w powstaniu styczniowym byli świadomymi patriotami polskimi i na odwrót — nie wszyscy bierni wobec niego byli pozbawieni polskich uczuć<sup>36</sup>. Zniesienie pańszczyzny i reformy agrarne, chociaż jak wspomniano były ważnym czynnikiem kształtowania się świadomości chłopskiej, nie przyniosły pod tym względem gwałtownych przeobrażeń w sposób automatyczny. Dopiero następna generacja chłopów zaczęła powoli wyzbywać się kompleksów i obciążeń

<sup>35</sup> J. Chlebowski, *Procesy narodotwórcze we wschodniej Europie środkowej w dobie kapitalizmu*. Warszawa—Kraków 1975, ss. 132-133. Trudno zgodzić się z autorem tej pracy, jakoby taka postawa równała się „świadomości antypolskiej” mas chłopskich. Antyszlachecka postawa chłopskiej ludności galicyjskiej utrzymywała się nadal w okresie rozwoju ruchu ludowego od lat dwudziestych, a przecież nie utożsamiamy jej z postawą antypolską.

<sup>36</sup> S. Kieniewicz, *Rozwój polskiej świadomości...*, s. 265.

psychicznych ukształtowanych w ciągu wielowiekowego poddaństwa<sup>37</sup>. Dodajmy do tego katastrofalnie niski stan oświaty i kultury mas ludowych, na który składały się nie tylko zaniedbania, ale i przede wszystkim celowa polityka państw zaborczych.

W ostatnim dwudziestoleciu XIX w., a szczególnie w latach dziewięćdziesiątych, dostrzegalne są już zmiany w świadomości społecznej mas ludowych w zaborze austriackim i rosyjskim. Przejawy solidaryzmu narodowego obejmowały również te ziemie, świadcząc o postępującej integracji narodu wciąż podzielonego granicami politycznymi. Powstanie partii politycznych — robotniczych, ludowych czy inteligencjo-mieszczkańskich — stwarzało pozory osłabienia jedności narodowej, a to na skutek różnorodności programów uwzględniających interesy klasowe obok narodowych. Nietrudno jednak wykazać, że w tych programach znajdowały silny wyraz procesy międzyzaborowej integracji społeczeństwa. Procesy integracyjne dominowały zdecydowanie w zjawiskach politycznych oraz w życiu kulturalnym. Należy je wiązać ze wzrostem świadomości narodowej oraz dostrzeganiem niebezpieczeństwa dezintegracji. Oparciem dla procesu integracji była koncepcja etniczno-kulturowa narodu. Chociaż w programach niepodległościowych nie znikła jeszcze całkowicie koncepcja granic z 1772 r., coraz większy nacisk kładziono na ich określenie za pomocą kryterium (wciąż bardzo niejasnego) polskiej świadomości narodowej. Objawy poczucia wspólnoty narodowej nieuznającej istniejących granic politycznych wzrastały z roku na rok, wzmacniała się także wspólnota kulturalna. Od około 1880 r. pojawiło się szersze zainteresowanie rozwojem narodowym ziem zachodnich. Jeśli powstawały problemy dzielące społeczeństwo to już nie według granic politycznych, lecz według ustosunkowania się do programów politycznych czy społecznych<sup>38</sup>. Z tendencjami tymi korelowało pojawiające się w tym czasie przedstawianie wychodźstwa polskiego jako „czwartej dzielnicy”.

Próbując zastosować rozważania o świadomości narodowej do polskiej emigracji zarobkowej w drugiej połowie XIX i na początku XX w. winniśmy skorygować dotychczasowe sądy, często bezkrytycznie powtarzane. W większości prac o tej emigracji zarówno zamorskiej, jak i euro-

<sup>37</sup> J. Chlebowczyk, *op. cit.*, s. 160. Czytamy tu: „Przemiany te, w których wyniku chłopstwo staje się w swej masie w pełni samodzielnym czynnikiem w ogólnym układzie sił społecznych i politycznych, narastają dopiero począwszy od pierwszego pokolenia pouwłaszczeniowego”. Przedtem wysuwały się na czoło więzi tradycyjne, szczególnie spójnia wyznaniowa.

<sup>38</sup> A. Galos, *Tendencje integracyjne i dezintegracyjne na ziemiach polskich w dobie powstaniowej (do 1914)*. W: *Drogi integracji społeczeństwa w Polsce XIX-XX w.* Pod red. H. Zielińskiego. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1976, ss. 9-33.

pejskiej sprzed 1914 r., utrzymuje się sąd, że emigrujący w swej zasadniczej masie nie posiadali świadomości narodowej w chwili opuszczania kraju<sup>39</sup>. Przyjmuje się co prawda, że byli oni świadomi odrębności swego pochodzenia (bez bliższego precyzowania co autorzy rozumieją przez tę odrębność) oraz, że po przybyciu do nowego kraju zachowali poczucie łączności z regionem, który opuścili. Niekiedy podkreśla się, że to poczucie łączności wzmożniło się jeszcze w warunkach życia wśród obcego społeczeństwa, tęsknoty do kraju i trudności adaptacyjnych. Takie sformułowania nie upoważniają jednak do generalnego sądu o zupełnym braku lub niskim poziomie świadomości narodowej emigracji zarobkowej, wprost przeciwnie — są w nich zawarte przesłanki pozwalające co najmniej na podkreślenie świadomości etnicznej wychodźstwa. Ta forma nie wyklucza świadomości narodowej w nowożytnym znaczeniu tego słowa, a przynajmniej jest zgodna z sądem o procesie historycznym integracji narodowej społeczeństwa polskiego trwającym w okresie wielkich emigracji zarobkowych<sup>40</sup>. Głosząc pogląd o braku świadomości narodowej wychodźstwa zarobkowego nie uwzględnia się z reguły historycznego spojrzenia na proces powstawania nowoczesnego narodu na ziemiach polskich.

Świadomość narodowa wyższego stopnia istniała niewątpliwie wśród mas chłopskich, nie mówiąc już o ludności miasteczek w Wielkopolsce, na Pomorzu i częściowo na Śląsku, z których to ziem ruszyły od połowy XIX w. pierwsze fale masowej emigracji zamorskiej. Wychodźcy ci byli nie tylko pionierami polskiego osadnictwa w Ameryce, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, lecz odegrali znaczną rolę w tworzeniu organizacji i instytucji polonijnych wśród emigracji, która po 1870 r. napływała tam z Galicji i z ziem zaboru rosyjskiego. Byli wśród nich księża, nauczyciele, pierwsi działacze polscy na obczyźnie. Późniejszy masowy napływ emigrantów z innych ziem polskich odwrócił uwagę społeczeństwa od tego najstarszego wychodźstwa, czemu sprzyjało także to, że często trudno było wyodrębnić je od emigracji niemieckiej, z którą utrzymywali ci pierwsi osadnicy polscy w Ameryce bliskie kontakty. Rolę Wielkopolan wśród polskiego wychodźstwa w XIX w. podkreślił w 1893 r. lwowski

<sup>39</sup> Na przykład: V. R. Green, *Polska i litewska mniejszość etniczna w USA (Problem kształtowania się świadomości narodowej)*. „Problemy Polonii Zagranicznej” t. VI - VII (1971), ss. 45 - 46.

<sup>40</sup> Warto w tym miejscu zacytować bądź co bądź ostrożny pogląd T. Łepkowskiego (*Polska. Narodziny nowoczesnego narodu 1764 - 1870*. Warszawa 1967, s. 503); „Mniemam, że około 1870 r. mniej więcej 30 - 35% ludzi mówiących po polsku a także pewna liczba tych co po polsku mówiła słabo lub bardzo słabo, czuła się i uważała za Polaków, za część narodu polskiego. Stwierdzić można, że wiele innych narodów europejskich uważa się za dojrzałe nacje mając mniejszy odsetek ludzi świadomych narodowo”.

„Przegląd Emigracyjny” w artykule zamieszczonym z okazji urządzanego wówczas w Poznaniu trzeciego ogólnopolskiego zjazdu prawników i ekonomistów. Czytamy tam, że Wielkopolska nie tylko skutecznie broni się przed germanizacją, lecz może chlubić się także „imponującymi rezultatami kolonizacyjnymi za morzem”, a emigrujący z tego regionu są „najlepszym polskim żywiołem kolonizacyjnym” i że „oni najmocniej się przyczyniają do zachowania i rozrostu naszej narodowości za morzem”<sup>41</sup>.

Od lat osiemdziesiątych XIX w. późniejsza chronologicznie biorąc emigracja zarobkowa z tych samych rejonów zachodniej Polski (zabór pruski) dobitnie potwierdziła swoją wysoką świadomość narodową poprzez aktywną działalność narodową na terenie Niemiec, a zwłaszcza w Westfalii i Nadrenii. W tym przypadku wytworzyła ona w łączności z Wielkopolską i Pomorzem własne przywództwo o charakterze ludowo-inteligenckim z mocnymi akcentami klasowymi i dotrzymywała kroku Wielkopolsce w walce z germanizacją, a nawet wzbogaciła tę walkę o nowe elementy, głównie w ruchu związków zawodowych.

Emigranci z Królestwa Polskiego i Galicji opuszczający kraj pod koniec XIX w. i później do czasu I wojny światowej znajdowali się na ogół na przejściowym etapie od świadomości etnicznej (językowo-kulturowej) do pełnej świadomości narodowej. Ich pełna świadomość narodowa ukształtowała się ostatecznie w wyniku zetknięcia z ludnością etnicznie obcą w krajach osiedlenia. Czytając listy emigrantów polskich osiadłych w Stanach Zjednoczonych A.P. już w początkach lat dziewięćdziesiątych XIX w. i pochodzących z Królestwa Polskiego dostrzega się przede wszystkim przywiązanie do wsi i regionu, środowiska obejmującego ludzi i przyrodę. Ale „nie obce jest emigrantowi poczucie przynależności do polskiej wspólnoty narodowej w szerszym znaczeniu, do owej 'ojczyzny ideologicznej' z żywym poczuciem przynależności do szerszej zbiorowości, do narodu jako całości”<sup>42</sup>. O wytworzeniu się i utrzymywaniu polskiej świadomości narodowej emigracji zarobkowej świadczyła działalność licznych organizacji akcentujących polskość i związki z Polską, prasa polska, obchody i manifestacje polskość z podkreśleniem poparcia dla idei niepodległości Polski, systematycznie urządzone szczególnie po 1890 r. w Stanach Zjednoczonych, Brazylii, Niemczech lub w innych krajach, gdzie znalazła się chociażby garstka Polaków. Wreszcie najpełniejszym jej przejawem był stosunek do sprawy polskiej podczas I wojny światowej, gdy Polacy rozproszeni po świecie włączyli się do walki o niepodległość.

<sup>41</sup> „Przegląd Emigracyjny” nr 5/1893, ss. 47 - 50.

<sup>42</sup> *Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890 - 1891*. Do druku podali, wstępem opatrzyli W. Kula, N. Assorodobraj-Kula, M. Kula. Warszawa 1973, s. 115 (wstęp).



Po osiedleniu się emigranta w nowym kraju wystąpił nowy istotny czynnik kształtujący jego świadomość narodową, a w ślad za tym i jego więź z krajem pochodzenia. Od tego momentu rozpoczyna się bowiem proces adaptacji i stopniowej integracji (asymilacji) ze społeczeństwem kraju osiedlenia. Tempo procesu integracji jest uzależnione od wielu przyczyn, które najpełniej określił socjolog Otto Bauer w 1912 r. i dlatego nazywa się je zwykle prawami asymilacji narodowej Bauera<sup>43</sup>. Bardzo istotnie wpływają na ten proces układy międzyetniczne w kraju osiedlenia, świadomość wartości etniczno-kulturowych wyniesionych z kraju pochodzenia, polityka państwa przyjmującego emigrantów, wpływ nowych fal emigracji, a także polityka wobec grupy etnicznej kraju ich pochodzenia. Długotrwałość tego procesu pozwala na wyróżnienie w nim kilku faz, wiązanych zwykle z generacjami wychodźców. Emigranci — tworzący pierwszą generację — zwykle uświadamiają sobie silniej swoją odrębność narodową lub etniczną. Podstawowe znaczenie ma dla nich język i religia wraz z tradycjami starego kraju. Działa jednak na nich przymus adaptacji w nowym kraju, a gdy to nie następuje są zmuszeni zdecydować się na emigrację powrotną (*return migration*). Emigranci w tej generacji posiadali dwie ojczyzny „stara” i „nowa”, lecz często za ważniejszą uznawali tę pierwszą.

W drugiej fazie kolejna generacja (urodzeni w kraju osiedlenia) znała z reguły dwa języki (jeden używany w rodzinie i grupie, inny poza grupą). Zwykle widzieli oni swoją ojczyznę w kraju osiedlenia, niekiedy przyjmowali niechętny lub obojętny stosunek do kraju pochodzenia, czemu z różnymi efektami próbowali przeciwdziałać rodzice. Sposób życia w kraju „nowym” przyswajali sobie zwykle zbyt powierzchownie, a ich kontakty i stosunki społeczne rozwijały się nadal w ramach grupy etnicznej.

Dopiero w trzecim i następnych pokoleniach nastąpił zaawansowany stopień integracji. Można mówić o mniej lub więcej pełnej asymilacji kulturowej emigracji i włączeniu się do życia w nowym kraju. Jednocześnie w tej generacji budzi się — chociaż bynajmniej nie powszechnie — zrozumienie wartości kultury i tradycji narodowych wyniesionych ze „starego” kraju i próby pogodzenia ich z nową kulturą. Wraca zainteresowanie przeszłością, własnym rodowodem, szuka się kontaktów z krajem pochodzenia, mimo tego że język kraju pochodzenia w tej generacji najczęściej zanikł<sup>44</sup>.

<sup>43</sup> L. Wasilewski, *Sprawy narodowościowe w teorii i w życiu*. Warszawa — Kraków 1929, ss. 17 - 33.

<sup>44</sup> S. Mierzwa, *O łączność duchową między Polską a „Polakami Amerykańskimi”*. Referat prof. Stefana Mierzwy, dyrektora Fundacji Kościuszkowskiej.

Łączność emigracji zarobkowej z krajem pochodzenia, a w szczególności te jej przejawy, które wynikały z poczucia więzi ogólnonarodowej, kształtowała się w zależności od procesu przemian świadomościowych zapoczątkowanych w kraju pochodzenia i rozwijających się w kraju osiedlenia. Proces ten zmierzał od mniej lub więcej zaawansowanej polskiej świadomości narodowej, wyniesionej z kraju pochodzenia do mniej lub więcej zaawansowanej, w zależności od czasu pobytu na emigracji i pokolenia, świadomości narodowej nowego kraju, kraju osiedlenia. W trakcie zachodzących przemian przejściowym etapem mogła być podwójna świadomość więzi narodowej. Integracja ze społeczeństwem kraju osiedlenia nie wyklucza świadomości pochodzenia, która może sprzyjać poszukiwaniu nowych wartości w kulturze i w kontaktach ze „starym” krajem, co z kolei w dużej mierze zależy od wzajemnych stosunków, zwłaszcza na szczeblu państwowym, obu krajów: kraju pochodzenia i kraju osiedlenia.

W rozwoju więzi narodowej polskiej emigracji z krajem pochodzenia można wyróżnić następujące podstawowe okresy: 1) do 1918 r., 2) od 1919 r. do 1939 r., 3) od 1939 r. do 1945 r. (II wojna światowa), 4) od 1945 r. do chwili obecnej. W ramach tych okresów można dokonać dalszych szczegółowych podziałów.

Okres pierwszy do 1918 r. przypadał na czas zaborów i I wojny światowej. Polskie wychodźstwo zarobkowe od połowy XIX w. znajdowało się w stałym rozwoju liczebnym, szczególnie intensywnym po 1870 r. Kształtowały się jego ośrodki w różnych krajach, głównie w Stanach Zjednoczonych, Brazylii, Niemczech, Rosji. Więź z krajem pochodzenia utrzymywała emigracja zarówno indywidualnie, jak też poprzez rozwijające się instytucje i organizacje polonijne. Dzieje więzi narodowej polskiego wychodźstwa w tym okresie były przede wszystkim dziejami organizacji polonijnych, polonijnego szkolnictwa, oświaty, prasy, duszpasterstwa. Pielęgnowanie języka, kultury i tradycji narodowych zmierzało do utrzymania świadomości narodowej. Zwalczano ostro wszelkie próby zaliczania Polaków do narodów państwowych, a zwłaszcza do grup Rosjan, Niemców czy Austriaków. Podobnie jak w kraju ukształtowały się wśród Polonii programy polityczne zmierzające do odbudowy niepodległego państwa. Nie szczędzono także pomocy materialnej dla kraju pochodzenia. Wychodźstwo, zwłaszcza po 1890 r., starało się w miarę możliwości włączać do imprez społeczno-ekonomicznych, kulturalnych oraz obchodów w „starym” kraju. Przykładem może być wystawa we Lwowie w 1894 r., obchody grunwaldzkie w 1910 r., zjazdy polskich

wyłoszony na Zjeździe Polaków z Zagranicy w Warszawie. „Dziennik Chicagowski” z 10 VIII 1934.

naukowców, imprezy organizacyj, jak np. Sokolstwa, Polskiej Macierzy Szkolnej. Najlicniejsza Polonia amerykańska, mimo wewnętrznej nie-spójności i sporów, potrafiła przecież konsolidować się wobec najważniejszych problemów narodowych. Na osobne podkreślenie zasługuje udział Polonii w walce zbrojnej o niepodległość w czasie I wojny światowej oraz pomoc materialna dla ludności polskiej w kraju, cierpiącej nędzę wojenną i w pierwszych latach po wojnie. Pomoc ta napływała głównie od Polonii amerykańskiej i uratowała tysiące rodzin polskich przed głodem i chorobami.

Władze zaborcze nie tylko nie były zainteresowane w podtrzymaniu łączności emigracji z krajem pochodzenia, lecz wręcz odwrotnie — dążyły do ograniczenia kontaktów. Jednym z faktów świadczących o tym było niedoręczanie adresatom w kraju w zaborze rosyjskim tysięcy listów przesyłanych przez emigrantów, w tym przypadku z najniższych warstw społecznych<sup>45</sup>. Motywy i sposoby postępowania władz wobec wychodźstwa polskiego były odmienne w każdym z trzech zaborów. Społeczeństwo polskie nie doceniało początkowo znaczenia emigracji zarobkowej, dopiero od lat dziewięćdziesiątych XIX w. nastąpił wzrost zainteresowania tą emigracją jako ważnym problemem narodowym; zaczęto tworzyć organizacje krajowe zajmujące się Polonią.

W drugim okresie, zapoczątkowanym odzyskaniem niepodległości, państwo polskie wystąpiło jako jeden z istotnych czynników wpływających na kształtowanie się łączności emigracji z krajem. Przejęło ono opiekę nad wychodźstwem, realizowaną m. in. poprzez placówki państwowe za granicą. Wielu wychodźców wracało w pierwszych latach niepodległości do kraju aktywnie włączając się do walk o granice, a potem do życia w kraju. Okazało się wkrótce, że Polska nie tylko nie jest w stanie przyjąć wszystkich pragnących wrócić, lecz przeciwnie — sytuacja ekonomiczna i społeczna zmuszała do wznowienia emigracji zarobkowej na wielką skalę. Państwo podjęło także akcję zmierzającą do utrzymania więzi wychodźstwa z krajem oraz do konsolidacji skupisk polonijnych. Na zjeździe Polaków z Zagranicy odbywającym się od 14 do 21 lipca 1929 r. w Warszawie z udziałem 120 delegatów z 18 krajów powołano Radę Organizacyjną Polaków z Zagranicy, której prezesem został Władysław Raczkiewicz, dyrektorem, a następnie sekretarzem generalnym Stefan Lenartowicz. W pięć lat później na drugim Zjeździe Polaków z Zagranicy (sierpień 1934 r. w Warszawie) zapadła decyzja o utworzeniu Światowego Związku Polaków z Zagranicy, zwanego w skrócie Światpolem. Organizowano wycieczki do kraju, kolonie letnie

<sup>45</sup> *Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890 - 1891...*, ss. 10 - 11 (przedmowa).

dla dzieci wychodźstwa (szczególnie z Niemiec) studia młodzieży polonijnej w Polsce i inne imprezy polonijne. Planowana pełna konsolidacja Polonii nie powiodła się, głównie ze względu na krytyczne ustosunkowanie się wielu organizacji wychodźczych do rządów sanacyjnych w Polsce. Niemniej, gdy chodziło o obronę istotnych interesów narodowych, na przykład wobec rosnącego zagrożenia Polski ze strony Niemiec hitlerowskich, polskie wychodźstwo zajmowało jednolite stanowisko.

Okres II wojny światowej przerwał rozwijające się w dwudziestoleciu międzywojennym kontakty kraju z wychodźstwem. Wychodźstwo, zasilone nową prężną falą emigracji wojennej oraz deportacjami, mogło rozwijać swobodną działalność organizacyjną w walce o niepodległość jedynie w krajach poza zasięgiem hitlerowskich Niemiec, głównie w Stanach Zjednoczonych. Udzieliło ono znacznej pomocy materialnej i poparło organizację Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oraz Wojska Polskiego na Wschodzie. Zmiany polityczno-ustrojowe w uwolnionej spod niemieckiej okupacji Polsce spowodowały, że znaczna część wspomnianej emigracji wojennej i deportowanych pozostała poza granicami kraju, zasilając dawniejsze skupiska wychodźcze, bądź tworząc nowe, nawet w krajach, w których ich uprzednio nie było, np. w W. Brytanii czy Australii.

W okresie powojennym więź Polonii z krajem pochodzenia przyjmuje formy więzi indywidualnej (indywidualne kontakty osób i rodzin), bądź w formie zinstytucjonalizowanej realizowanej przez organizacje polonijne (wykluczając wrogo ustosunkowane do PRL) oraz krajowe. Od 1955 r. koordynację współpracy kraju ze skupiskami wychodźczymi przejęło Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” w Warszawie. Na uwagę zasługuje powrót wielu emigrantów szczególnie z Francji do Polski i ich szybka integracja w kraju pochodzenia. Wzrosło zainteresowanie młodzieży polonijnej studiami w Polsce, kulturą polską, turystycznymi wycieczkami do Polski. Polonia uczestniczy w obchodach narodowych związanych z polskimi tradycjami narodowymi i kulturowymi (np. obchody milenijne, 500-lecie urodzin Mikołaja Kopernika). Na szczególną uwagę zasługuje poparcie w kołach polonijnych dla polskiej granicy zachodniej i odpowiednie oddziaływanie na opinię, a w miarę możliwości na władze w kraju osiedlenia.